

*Katarzyna Klatka-Urbaniak*

## **Polska: przedmiot czy podmiot w amerykańsko-rosyjskiej rozgrywce wokół tarczy antyrakietowej?**

Koniec lat 80. przyniósł szereg rewolucyjnych zmian w systemie globalnym, które wiązały się przede wszystkim z upadkiem dotychczasowego układu bipolarnego, co w Europie Środkowo-Wschodniej pozwoliło na zmianę systemu sojuszy. Polska wraz z innymi państwami regionu weszła w struktury militarno-ekonomiczne tworzone dotychczas przede wszystkim przez państwa Europy Zachodniej. Wiek XXI postawił Polskę przed wyzwaniem w zakresie polityki strategicznej, którego rozstrzygnięcie miało przynieść niezwykle długotrwałe i brzemiennie w skutkach konsekwencje – problemem instalacji elementów amerykańskiego systemu NMD<sup>1</sup>. Ta kwestia spowodowała pojawienie się szeregu problemów i napięć na linii relacji amerykańsko-polsko-rosyjskich. Polska znalazła się w samym centrum rozgrywki o dominację między dwoma potężnymi krajami, z których jeden status mocarstwa światowego utrzymywał przez długie lata, a drugi usilnie stara się go odzyskać<sup>2</sup>. Obecnie wiadomo, że demokratyczna administracja prezydenta Baracka Obamy zrezygnowała z pomysłu zwanego potocznie *tarczą antyrakietową* w kształcie proponowanym przez prezydenta Busha, oferując w zamian udział w nowym projekcie obrony antyrakietowej w Europie, którego kształt pozostaje jeszcze dość niejasny<sup>3</sup>. Wszystkie wydarzenia, które toczyły się wokół tarczy antyrakietowej, mogą zainspi-

---

<sup>1</sup> Porozumienie dotyczące instalacji systemu NMD w Polsce zostało podpisane 20 sierpnia 2008 r. w Warszawie, choć zmiana rządzącej administracji w USA i jej priorytetów stawia pod znakiem zapytania zakres i charakter realizacji całego przedsięwzięcia.

<sup>2</sup> Szerzej o obecnym statusie Stanów Zjednoczonych i Rosji zob. F. Zakaria, *Koniec hegemonii Ameryki*, Warszawa 2009; Z. Brzeziński, *Druga szansa*, Warszawa 2009; E. Lucas, *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, Poznań 2008.

<sup>3</sup> Nowy system ma zwalczać pociski krótkiego i średniego zasięgu przy wykorzystaniu bazy z pociskami przechwytyjącymi oraz systemu antyrakietowego z pociskami SM-3, szerzej: T. Wróbel, *Antyrakietowa wolta*, „Polska Zbrojna”, nr 45, 08.11.2009, s. 50.

rować do postawienia szeregu pytań: czy w prowadzonych negocjacjach można było zaobserwować zachowanie polskiej podmiotowości? Czy Polska stanowiła jedynie przedmiot w rosyjsko-amerykańskich rozgrywkach związanych z globalnymi konsekwencjami, jakie mogła przynieść rozbudowa systemu NMD? I, w końcu, jaka powinna być polska linia polityki zagranicznej i bezpieczeństwa – co przyniosło Polsce „stawianie” w tych kwestiach na Amerykę? Aby rozstrzygnąć ten problem, należy prześledzić perturbacje międzynarodowe, jakie niedoszły proces budowy tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach wywołał przede wszystkim na linii Moskwa–Waszyngton, ale także Warszawa–Moskwa.

## Czym miało być National Missile Defense?

Korzenie idei NMD wywodzą się jeszcze z początku lat 80., kiedy to Ronald Reagan forsował plan „gwiazdnych wojen”, czyli Strategic Defense Initiative (SDI) – projektu szeroko zakrojonego zarówno pod kątem strategicznym, jak i finansowym<sup>4</sup>. Plany administracji Georga Busha miały na celu skuteczną obronę terytorium USA przed atakiem rakietowym ze strony państw zbójcekich aspirujących do posiadania broni masowego rażenia, tj. Iranu, Syrii i Korei Północnej<sup>5</sup>. 16 grudnia 2002 r. prezydent George W. Bush podpisał *National Security Presidential Directive 23* (rozporządzenie nr 23), które było podstawą do rozpoczęcia działalności stałych naziemnych baz amerykańskich zawierających antyrakiety<sup>6</sup>.

System NMD miał się składać z następujących elementów:

### 1. Radary:

- morskie (Sea-Based X-Band Radar – SBX),
- lądowe (Ground Based Radar – GBR, Forward Based X-Band Radar – FBXBR, Ballistic Missile Early Warning System – BMEWS) .

### 2. Satelity:

- obserwacyjne umieszczone na niskich orbitach (Space Tracking and Surveillance System – STSS),
- wczesnego ostrzegania umieszczone na orbitach geostacjonarnych (Space-Based Infrared System High – SBIRS).

---

<sup>4</sup> Więcej na temat SDI zob. R. Kłosowicz, *Odbudowa potęgi. Amerykańskie siły zbrojne w dobie administracji Reagana* [w:] *Ronald Reagan a wyzwania epoki*, pod red. A. Bryka, A. Kapiszewskiego, Kraków 2005, s. 301.

<sup>5</sup> Koncepcja „państw zbójcekich” (ang. *rouge states*) z 2002 r. zastąpiła koncepcję „osi zła” (ang. *axis of evil*), po raz pierwszy użyta przez George’a W. Busha w styczniu 2002 r., *Prevent Our Enemies from Threatening Us, Our Allies, and Our Friends with Weapons of Mass Destruction – The National Security Strategy* (September 2002), <http://www.whitehouse.gov/nsc/nss5.html> (dostęp: 29.12.2009); szerzej o tzw. doktrynie Busha zob. M. Lind, *Beyond American Hegemony*, New American Foundation, The National Interest, May–June 2007, [http://www.newamerica.net/publications/articles/2007/beyond\\_american\\_hegemony\\_5381](http://www.newamerica.net/publications/articles/2007/beyond_american_hegemony_5381) (dostęp: 05.01.2010).

<sup>6</sup> *National Security Presidential Directive/NSPD-23*, <http://www.fas.org/irp/offdocs/nspd/nspd-23.htm> (dostęp: 05.01.2010).

### 3. Systemy antybalistyczne:

- laser na platformie lotniczej (Airborne Laser – ABL),
- okręty wyposażone w system wykrywania, naprowadzania i kierowania walką AEGIS i rakiety SM-2 i SM-3,
- naziemny system antyrakietowy baz wyrzutni pocisków Ground Based Interceptor – GBI,
- naziemne mobilne systemy antyrakietowe THAAD, MEADS i Patriot PAC-3<sup>7</sup>.

### 4. Centrum dowodzenia CMAS (Cheyenne Mountain Air Force Station)<sup>8</sup>.

Z polskiego punktu widzenia szczególnie istotnym elementem był naziemny system baz wyrzutni antyrakietowych pocisków GBI (Ground Based Interceptors), którego elementy miały być umieszczone w Redzikowie k. Słupska. Fazy działania europejskiego komponentu zakładały następujące fazy:

1. wykrycie wystrzelenia rakiety balistycznej z terytorium Iranu,
2. identyfikacja i obliczenia toru lotu rakiety/głowicy,
3. wystrzelenie przeciwrakiet naprowadzanych przez EMR (European Midcourse Radar) umieszczoney w Czechach,
4. trafienie rakiety<sup>9</sup>.

Według wstępnych informacji baza w Słupsku swoją pełną gotowość operacyjną osiągnęłaby w 2015 r. Równocześnie w *Deklaracji w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki* (umowie towarzyszącej do umowy głównej o umieszczeniu systemu) założono gwarancje bezpieczeństwa dla Polski oraz obietnicę przyjscia z pomocą w przypadku wystąpienia zagrożeń o charakterze wojskowym lub niewojskowym. Powołano również dwie platformy współpracy: Grupę Konsultacyjną ds. Współpracy Strategicznej (forum dyplomatyczno-wojskowe) i Grupę Wysokiego Szczebla ds. Współpracy Obronnej (forum wojskowe)<sup>10</sup>. Intencją zarówno strony polskiej, jak i amerykańskiej miało być powiązanie instalacji amerykańskiej z systemem obrony przeciwrakietowej NATO – decyzję o jego budowie podjęto na szczycie w Bukareszcie w kwietniu 2008 r.<sup>11</sup>

<sup>7</sup> M. Czajkowski, *Rosja i amerykańska tarcza przeciwrakietowa*, „Politeja” 2007, nr 2(8), s. 311–312.

<sup>8</sup> M. Fisz, J. Gruszczyński, *Amerykański system obrony przeciwrakietowej. Wybrane problemy*, „Nowa Technika Wojskowa” 2007, nr 9, s. 32–42; więcej informacji zob. *Missile Defence Agency*, U.S. Department of Defense, [www.mda.mil](http://www.mda.mil) (dostęp: 09.01.2010).

<sup>9</sup> T. Hypki, *Radar i jego ochrona*, „Raport: Wojsko, Technika, Obronność” 2007, nr 9, s. 16.

<sup>10</sup> *Deklaracja w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki*, Warszawa, 20 sierpnia 2008 r., <http://www.msz.gov.pl/Deklaracja,w,sprawie,wspolpracy,strategicznej,miedzy,Rzeczpospolita,Polska,a,Stanami,Zjednoczonymi,Ameryki,20779.html> (dostęp: 09.01.2010).

<sup>11</sup> J.C. Rood, *Missile Defense After the Bucharest NATO Summit: European and American Perspectives. Remarks at a Conference in Prague, Czech Republic, May 5, 2008*, <http://www.state.gov/t/us/rm/107553.htm> (dostęp: 05.01.2010).

## Negocjacje: polsko-amerykańskie targi i rosyjskie groźby

Stany Zjednoczone rozpoczęły nieformalne negocjacje z polskim rządem na temat umieszczenia na terenie Polski bazy antyrakietowej w 2002 r.<sup>12</sup>, jednak ich intensywność znacznie wzrosła dopiero w 2006 r. W lipcu 2006 USA podjęły specjalne rozmowy z władzami polskimi na temat rozmieszczenia tarczy antyrakietowej. Amerykanie na tym etapie żądali eksterytorialności bazy. Waszyngton chciał mieć wyłączne prawo do decydowania o użyciu wyrzutni, personel miałby podlegać prawu i sądom USA. Jedną z najtrudniejszych spraw w negocjacjach był problem przeznaczenia systemu. Według pierwotnej idei Waszyngtonu system miał chronić przed atakami z Bliskiego Wschodu<sup>13</sup>. Polska domagała jednak się zabezpieczenia przed atakami rakiet krótkiego i średniego zasięgu – a więc nie tylko z Bliskiego Wschodu<sup>14</sup>.

Reakcja rosyjska na plany wobec Polski i Czech nie była niespodzianką. W październiku 2006 r. na konferencji prasowej w Moskwie minister obrony narodowej Siergiej Iwanow stwierdził, że rozmieszczenie rakiet proponowane przez Amerykanów oznaczało uderzenie w Rosję, więc wobec takiego rozwiązania Rosja musiałaby poczynić odpowiednie korekty w zakresie swoich sił strategicznych<sup>15</sup>.

Podobne tony przebiegały w wypowiedziach rosyjskich ekspertów na początku 2007 r. Według nich, inicjatywa amerykańska naruszała równowagę sił strategicznych w Europie, a Rosja zapowiadała podjęcie odpowiednich kroków – tj. skierowanie głowic nuklearnych na Polskę i Czechy. Siergiej Iwanow przypomniał o najnowszych ruchomych wyrzutniach rakiet balistycznych Topol-M, które mogą być wystrzelone z dowolnego miejsca w Rosji<sup>16</sup>.

W Rosji trwała medialna burza wywołana wypowiedzią szefa Pentagonu Roberta Gatesa. Sekretarz obrony, który tuż przed wyjazdem do Sewilli wystąpił przed komisją sił zbrojnych Izby Reprezentantów amerykańskiego Kongresu, ostrzegł przed niepewnym rozwojem sytuacji politycznej „w takich krajach jak Rosja i Chiny, Korea Północna czy Iran”. Dodał, że Ameryka musi być przygotowana na konflikty na wielką skalę. Zaznaczył, że system obrony antyrakietowej ma chronić przed atakiem ze strony państw, które pracują nad pociskami balistycznymi, i takich, które już je mają. Na dodatek podczas lutowej konferencji w Monachium prezydent Władimir Putin potępił politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych oraz NATO dotyczącą dalszego rozszerzania sojuszy i tarczy antyrakietowej<sup>17</sup>. Zasugerował, że Stany Zjednoczone dążą do dominacji nad światem i rozpoczęcia nowego wyścigu zbrojeń. Mimo gróźb

---

<sup>12</sup> K. Darewicz, *Początek gwiazdnych wojen*, „Rzeczpospolita”, 18.12.2002.

<sup>13</sup> Główne założenia: I. Eland, D. Lee, *The Rouge States Doctrine and National Missile Defense*, „Foreign Policy Briefing”, March 29, 2001, s. 1–13.

<sup>14</sup> P. Gillert, *Żądamy lepszej ochrony*, „Rzeczpospolita”, 19.08.2006.

<sup>15</sup> A. Pisalnik, *Minister Iwanow: będzie kara dla Polski za tarczę*, „Rzeczpospolita”, 10.11.2006.

<sup>16</sup> A. Pisalnik, *Polska będzie głównym celem*, „Rzeczpospolita”, 29.01.2007.

<sup>17</sup> J. Haszczyński, *Ponury świat według Putina*, „Rzeczpospolita”, 12.02.2007.

w lutym 2007 r. premier Jarosław Kaczyński oficjalnie wyraził zgodę na rozpoczęcie negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi<sup>18</sup>.

Podczas spotkania Rady NATO–Rosja w Oslo pod koniec kwietnia 2007 r. Condoleeza Rice przedstawiła swoje propozycje względem Rosji. Stwierdziła, że Zachód potrzebuje skutecznego systemu obrony, a zagrożenie ze strony Iranu i Korei Północnej jest realne i zagraża nie tylko Stanom Zjednoczonym, ale również Europie i Rosji. Dlatego celem USA jest stworzenie systemów zdolnych chronić nie tylko Stany Zjednoczone, ale także przyjaciół i sojuszników, w tym społeczność transatlantycką. Rice podkreśliła, że amerykański system jest bezużyteczny wobec ogromnego arsenału broni nuklearnej i pocisków balistycznych będących w posiadaniu Rosji, a nowy wyścig zbrojeń nie będzie miał miejsca<sup>19</sup>. 17 kwietnia 2007 r. w Moskwie amerykańska delegacja przedstawiła nowe propozycje potencjalnego partnerstwa z Rosją w tym zakresie. Stany Zjednoczone były gotowe na przyłączenie Rosji do systemu i podzielenie się technologią, gdyż Rosja również jest narażona na atak bronią nuklearną<sup>20</sup>.

14 maja 2007 r. rozpoczęła się pierwsza runda polsko-amerykańskich negocjacji, dotycząca kwestii prawnych, m.in. statusu amerykańskiej bazy i żołnierzy stacjonujących w Polsce. Również 14 maja rozpoczęła się dwudniowa wizyta Condoleezy Rice w Moskwie, która chciała ułagodzić dotychczasowe bardzo ostre rosyjskie stanowisko. Media rosyjskie w tym czasie nadmuchiwały wrogą atmosferę, głosząc za prezydentem Putinem groźbę nowej zimnej wojny. Jeszcze przed przylotem szefowej dyplomacji USA rzecznik rosyjskiego MSZ Michaił Kamynin zaznaczył, że, zdaniem jego kraju, decyzja o rozmieszczeniu baz systemu obrony antyrakietowej powinna być konsultowana w gronie „wszystkich zainteresowanych stron”<sup>21</sup>. Amerykanie zripostowali, że lokalizacja wyrzutni to sprawa wyłącznie między nimi oraz Polską i Czechami, i dlatego nie czekając na aprobatę Moskwy, rozpoczęli oficjalne negocjacje w tej sprawie. Po spotkaniu z Putinem Rice twardo stwierdziła, że władze w Stanach Zjednoczonych nie pozwolą Rosjanom zawetować planów budowy tarczy antyrakietowej w Polsce i Czechach. Condoleeza Rice przekonywała rosyjskiego przywódcę, że obawy Rosji wobec budowy w Polsce i w Czechach baz systemu obrony antyrakietowej są bezpodstawne. Władimir Putin powtórzył jednak, że jego kraj jest przeciwny takim planom<sup>22</sup>.

Po zakończeniu pierwszej rundy negocjacyjnej ze strony Amerykanów popłynęły entuzjastyczne deklaracje zacieśniania polsko-amerykańskiej współpracy. Główny

<sup>18</sup> Premier rozmawiał z ambasadorem USA, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 26.02.2007, <http://www.kprm.gov.pl/archiwum/070226-1.htm> (dostęp: 05.01.2010).

<sup>19</sup> *The West Needs a Defense System That Works*, Secretary Condoleeza Rice Op-EdAs featured in the Daily Telegraph (online edition) April 26, 2007, <http://www.state.gov/secretary/rm/2007/apr/83862.htm> (dostęp: 22.08.2008); *Briefing en Route Oslo, Norway, Secretary Condoleeza Rice Oslo, Norway*, April 25, 2007, <http://www.state.gov/secretary/rm/2007/apr/83814.htm> (dostęp: 22.08.2008).

<sup>20</sup> *Gastbeitrag von Condoleeza Rice und Robert Gates, Wir wollen kein neues Wettrüsten*, „Sueddeutsche Zeitung”, 26.04.2007.

<sup>21</sup> *Rice: to nie jest zimna wojna*, „Rzeczpospolita”, 15.05.2007.

<sup>22</sup> A. Pisalnik, *Rice i Putin: ciszej nad tą tarczą*, „Rzeczpospolita”, 16.05.2007.

amerykański negocjator ds. tarczy antyrakietowej John Rood ogłosił, że Waszyngton chce przenieść współpracę z Polską na wyższy szczebel, a umowy, które zostaną zawarte w sprawie tarczy, będą stanowiły podstawę do lepszej współpracy i dalszych porozumień. Wiceminister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski oświadczył, że Polska mogłaby ewentualnie zgodzić się na pokazanie potencjalnej bazy Rosjanom, ale nie byłyby to inspekcje oparte na postanowieniach traktatu CFE, ale wyłącznie wizyty studyjne. Ta wypowiedź ukazywała pewien rozdźwięk z wcześniejszym oświadczeniem Johna Rooda, który zaproponował Rosji współpracę przy tworzeniu wspólnego systemu antyrakietowego oraz zaprosił Rosjan do baz w Stanach Zjednoczonych.

Pod koniec maja 2007 r. Rosjanie zaczęli straszyć wystąpieniem z układu CFE i zorganizowali demonstrację działania międzykontynentalnej rakiety RS-24<sup>23</sup>. Było to tym bardziej dziwne, że dzień przed próbą Władimir Putin oświadczył, iż „szkodliwe i niebezpieczne jest zamienianie Europy w beczkę prochu i napełnianie jej nowymi rodzajami broni”. Podczas szczytu G8 w Heiligendamen Putin dokonał nagłego zwrotu w swojej polityce, proponując USA wykorzystanie w systemie tarczy bazy radarowej w Gabali w Azerbejdżanie<sup>24</sup>. Propozycja ta była kontrowersyjna w obliczu spotkania prezydentów Kaczyńskiego i Busha w Juracie na Helu (8 czerwca 2007) i rosyjskich żądań zamrożenia polsko-amerykańskich negocjacji. Siergiej Ławrow postulował wstrzymanie rokowań do czasu, gdy zbadana będzie zaproponowana przez Rosję alternatywa. Zagroził, że w przeciwnym razie mogą się „poważnie skomplikować” wysiłki na rzecz zakończenia kryzysu wokół programu jądrowego Iranu.

Strona amerykańska uznała rosyjską ofertę za zachęcającą, jednak odrzucono propozycję zamrożenia rozmów, argumentując, że rozmieszczenie nie nastąpi natychmiast.

W końcu czerwca w Waszyngtonie (27 czerwca 2007) zakończyła się druga runda negocjacji, których przebieg był bardzo niejasny, choć na ich zakończenie Amerykanie zgodzili się na podpisanie porozumienia o współpracy politycznej i wojskowej, którego kształt był również mało czytelny. Istotne znaczenie dla bilateralnych stosunków amerykańsko-rosyjskich, choć dyskusyjne z punktu widzenia tarczy antyrakietowej, miało spotkanie prezydentów Busha i Putina w posiadłości Busha seniora w Kennebunkport w stanie Maine (1–2 lipca 2007). Przewidywania spełniły się: spotkanie obfitowało w dużo uprzejmych gestów, ale nie przyniosło żadnego przełomu. Prezydent Rosji złożył Bushowi kolejną propozycję: Rosja wyrazi zgodę na budowę tarczy antyrakietowej, jeśli obejmie ona większą liczbę europejskich państw, a cała sprawa tarczy ujęta zostanie w szersze ramy Rady NATO–Rosja. Oprócz tego Putin mówił o uwzględnieniu przy budowie systemu nowoczesnej bazy, która ma powstać na południu Rosji, oraz centrów wczesnego ostrzegania w Moskwie i Brukseli. Rosyjski prezydent podtrzymał też swoją wcześniejszą propozycję wykorzystania bazy

---

<sup>23</sup> *Russia Tested Satan Successor*, „Kommersant”, Russia’s Daily Online, [http://www.kommersant.com/p-10802/r\\_530/test\\_ICBM](http://www.kommersant.com/p-10802/r_530/test_ICBM) (dostęp: 23.08.2008).

<sup>24</sup> W. Łuczak, T. Hypki, *Rozgrywki wokół amerykańskiej tarczy*, „Raport. Wojsko, Technika, Obronność” 2007, nr 6, s. 4–12.

radarowej w Azerbejdżanie. Bush stwierdził, że rosyjskie propozycje są interesujące, ale podkreślił, że Polska i Czechy „muszą być integralną częścią tego systemu”<sup>25</sup>. Dwa dni po zakończeniu szczytu Bush–Putin Rosjanie podkreślili, że nie zgodzą się na umieszczenie baz USA w Polsce i Czechach.

Propozycja rosyjska została definitywnie odrzucona przez Condoleezę Rice w wywiadzie udzielonym dla CNBC (6 lipca 2007)<sup>26</sup>. W odpowiedzi rosyjski wicepremier Siergiej Iwanow sięgnął po zimnowojenną retorykę, grożąc powstaniem nowego muru berlińskiego.

W dniach 16–17 lipca 2007 r. odbył się amerykańsko-polski szczyt, przed którym jeszcze wiceminister Waszczykowski podkreślał, że podczas negocjacji główne polskie żądanie, aby tarcza była elementem szerszej współpracy z USA w dziedzinie bezpieczeństwa, zostało zaakceptowane.

Reakcja Moskwy na to spotkanie była dość drastyczna – władze na Kremlu 14 lipca ogłosiły zawieszenie traktatu o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie (CFE)<sup>27</sup>. Dzień przed ukazaniem się dekretu Rosjanie przeprowadzili próby z nowym systemem obrony powietrznej o nazwie „Triumf”<sup>28</sup>.

Podczas polsko-amerykańskiego spotkania obaj prezydenci powtórzyli już znane oświadczenie o braku zagrożenia wobec Rosji, a prezydent Kaczyński niespodziewanie podkreślił, że budowa tarczy jest dla Polski „rzeczą bardzo dobrą” i dojdzie do skutku. Lech Kaczyński zgodził się w Waszyngtonie oddzielić negocjacje dotyczące budowy amerykańskiej bazy od sprawy wzmocnienia naszej armii. Zapewniał jednak, że „z tego, co ważne dla Polski, absolutnie nie zrezygnujemy”<sup>29</sup>.

5 września 2005 r. do Warszawy miała przyjechać grupa amerykańskich negocjatorów z podsekretarzem stanu Johnem Roodem na czele. Do uzgodnienia pozostały najtrudniejsze kwestie dotyczące budowy i funkcjonowania bazy, warunków stacjonowania amerykańskich żołnierzy, korzyści dla lokalnej społeczności i umowy o szerszej współpracy polityczno-obronnej. W czasie kiedy rozpoczynała się trzecia runda negocjacji, Rosja oświadczyła, że jest gotowa w ciągu trzech lat wprowadzić do użytku nowoczesne międzykontynentalne rakiety balistyczne RS-24. Kreml zapowiedział też, że 15 września dojdzie do rozmów wysłanników Moskwy, Waszyngtonu i rządu azerbejdżańskiego w sprawie włączenia do tarczy rosyjskiej bazy radarowej w Azerbejdżanie, jednak spotkanie zostało przełożone z „powodów technicznych”. 18 września bazę na północy Azerbejdżanu obejrzeliby amerykańscy wojskowi na czele

<sup>25</sup> *President Bush Meets with President Putin of Russian Federation*, Walker’s Point Kennebunkport, Maine, July 2, 2007, <http://www.whitehouse.gov/news/releases/2007/07/20070702-2.html> (dostęp: 05.09.2008).

<sup>26</sup> *Interview With Maria Bartiromo on CNBC’s Closing Bell*, Secretary Condoleezza Rice Washington DC, July 6, 2007, <http://www.state.gov/secretary/rm/2007/87826.htm> (dostęp: 05.09.2008).

<sup>27</sup> *Rosja zawiesza wykonywanie Traktatu o Ograniczeniu Sił Konwencjonalnych w Europie*, 14 lipca 2007 r., *Gazeta.pl*, <http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80269,4314197.html> (dostęp: 05.09.2008).

<sup>28</sup> *Russia successfully tests new S-400 air defense system*, Russian News and Information Agency Ria Novosti, <http://en.rian.ru/russia/20070713/68912072.html> (dostęp: 05.09.2008).

<sup>29</sup> *Prezydent RP w Stanach Zjednoczonych*, 16.07.2007, Portal Prezydenta RP, <http://www.prezydent.pl/x.node?id=7542816&eventId=12527860> (dostęp: 05.09.2008).

z wicedyrektorem Agencji Obrony Rakietowej generałem Patrickiem O'Reillym pod kątem oceny przydatności radaru dla obserwacji rakiet w celu udaremnienia ataku raketowego z Iranu. Jednak wobec dalszego sprzeciwu Rosjan w kwestii budowy elementów systemu w Polsce i Czechach i tym razem konsultacje nie przyniosły żadnego rozwiązania<sup>30</sup>.

12 października amerykańska sekretarz stanu Condoleezza Rice i sekretarz obrony Robert Gates rozpoczęli rozmowy w Moskwie poprzedzone trzecią rundą rosyjsko-amerykańskich konsultacji w sprawie tarczy, które w Moskwie prowadził m.in. John Rood z Departamentu Stanu USA i wiceszef rosyjskiego MSZ Siergiej Kislak<sup>31</sup>. Rosyjski prezydent jeszcze w obecności dziennikarzy ostro zaatakował amerykańskich dyplomatów. Zaczął od długiej tyrady, w której ostrzegał, że budowa tarczy doprowadzi do poważnego kryzysu w stosunkach między obu krajami. Żądał zamrożenia negocjacji z Polską i Czechami. Mówił o wycofaniu się z amerykańsko-rosyjskiego traktatu o likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu (INF)<sup>32</sup>. Rosjan nie przekonała nawet oferta umieszczenia na stałe rosyjskich inspektorów w bazach z wyrzutniami pocisków przeciwraketowych, co miało być gwarancją przejrzystości systemu.

W międzyczasie 22 października 2007 r. w Polsce odbyły się przedterminowe wybory oraz zmiana ekipy rządzącej, co sprawiło, że negocjacje w sprawie tarczy utknęły w martwym punkcie na czas kampanii wyborczej. Nowy polski rząd rozpoczął realizację strategii mającej na celu ocieplenie stosunków z Rosją. Tusk wielokrotnie podkreślał, jeszcze jako premier *in spe*, że naprawa stosunków z Rosją będzie jednym z jego priorytetów. Nowy szef MSZ Radosław Sikorski stwierdził, że Rosja nie będzie współdecydowała o lokalizacji tarczy antyraketowej, ale warto z nią rozmawiać. Nowy polski minister spraw zagranicznych, w odróżnieniu od swoich poprzedników, sam opowiedział się za zorganizowaniem konsultacji w sprawie tarczy antyraketowej<sup>33</sup>.

13 grudnia 2007 r. John Rood spotkał się w Budapeszcie ze swym rosyjskim odpowiednikiem Siergiejem Kislakiem. Było to czwarte takie spotkanie na wysokim szczeblu w ostatnich miesiącach. Dla porozumienia amerykańsko-rosyjskiego nie przyniosło to większych rezultatów, gdyż parę dni później szef sztabu generalnego rosyjskiej armii generał Jurij Bałujewski ostrzegł przed automatyczną reakcją rosyjskiego systemu obronnego na tarczę antyraketową i potępił postawę USA destabilizującą zarówno Europę, jak i Azję, skłaniającą Iran do ataku jądrowego na USA. Bałujewski podał w wątpliwość deklaracje Amerykanów, iż w Polsce zostanie rozmieszczonych tylko dziesięć antyrakiet. Jego zdaniem, wobec braku kontroli ze strony Rosji nic nie przeszkodzi temu, by USA rozmieściły ich o wiele więcej.

---

<sup>30</sup> A. Pisalnik, W. Lorenz, *Tarcza wciąż dzieli Rosję i USA*, „Rzeczpospolita”, 19.09.2007.

<sup>31</sup> W. Lorenz, *Tarcza dzieli mocarstwa*, „Rzeczpospolita”, 12.10.2007.

<sup>32</sup> *Beginning of Meeting with U.S. Secretary of State Condoleezza Rice and U.S. Secretary for Defence Robert Gates*, October 12, 2007, President of Russia, [http://www.kremlin.ru/eng/speeches/2007/10/12/1648\\_type82914\\_148167.shtml](http://www.kremlin.ru/eng/speeches/2007/10/12/1648_type82914_148167.shtml) (dostęp: 22.08.2008).

<sup>33</sup> W. Lorenz, *Sikorski chce rozmów z Rosją o tarczy*, „Rzeczpospolita”, 23.11.2007.



Oświadczył, że konfrontacyjna postawa Ameryki prowadzi do destabilizacji na kontynencie europejskim i zmusza Rosję do „asymetrycznych” działań<sup>34</sup>.

W stosunku do Polski Rosja chwilowo podjęła bardziej ugodową taktykę. Doradca prezydenta Putina Siergiej Jastrzembski proponował stworzenie rosyjsko-europejskiego systemu obrony antyrakietowej. Jednak podczas świąt Bożego Narodzenia Rosja dokonała udanych prób międzykontynentalnych pocisków balistycznych RS-24<sup>35</sup>.

W styczniu 2008 r. przyjazd szefa polskiego MON Bogdana Klicha do USA (15 stycznia) otworzył historię dwustronnych spotkań na najwyższym szczeblu między rządem PO i administracją George’a W. Busha. Przed wyjazdem z Polski minister Klich jasno określił polskie oczekiwania wobec Amerykanów: podpisanie z USA umowy wojskowej i pomoc w modernizacji polskiej armii, np. w postaci baterii obrony antyrakietowej PAC-3 lub THAAD. Na Kapitolu Bogdan Klich rozmawiał z Ellen Tauscher, szefową podkomisji ds. sił strategicznych w Izbie Reprezentantów, osobą znaną z negatywnego podejścia do problemu NMD. Tauscher zapewniła polskiego ministra, że bez względu na wynik listopadowych wyborów prezydenckich program będzie kontynuowany<sup>36</sup>.

Na początku 2008 r. Rosja mimo pojednawczych gestów nadal stosowała politykę polegającą na stosownym zmiękczeniu przeciwnika. Podczas konferencji naukowej „Narodowe bezpieczeństwo Rosji na współczesnym etapie”, w przeddzień wizyty Radosława Sikorskiego w Moskwie (21 stycznia 2008), gen. Bałujewski stwierdził, że Rosja przewencyjnie użyje broni nuklearnej w przypadku zagrożenia suwerenności swojej i swoich sojuszników. Jedno z „zagrożeń” to amerykańska tarcza w Polsce i Czechach. Złoty wiek, na który czekała ludzkość, witając nowe tysiąclecie, już nie nastąpi. Powodem jest „dążenie wielu krajów do hegemonii”. Bogdan Klich spostonował, że tego typu retoryka zwykle pojawia się podczas kampanii wyborczej w Rosji, można mieć nadzieję, że po jej zakończeniu retoryka rosyjskich generałów ulegnie zmianie.

Na początku lutego 2008 r. Radosław Sikorski odwiedził Waszyngton i spotkał się z sekretarz stanu Condoleezą Rice. Polski minister miał nadzieję, że spotkanie będzie miało duże znaczenie dla ewentualnego przełamania impasu, jaki panował w negocjacjach od czasu zmiany rządu w Polsce. Stwierdził, że z punktu widzenia Polski baza jest najważniejszym przedsięwzięciem obronnym od czasu wstąpienia do NATO i wiąże się ze zmianami w polskim otoczeniu geopolitycznym. „Rosja

<sup>34</sup> Generał Bałujewski mówił o tarczy – listopad 2007: „Być może jednym z powodów rozmieszczenia tarczy jest wście między Rosję a jej sąsiadów antyrakietowego klina i tym samym zachwianie systemem bezpieczeństwa na całym kontynencie i na świecie”; sierpień 2007: „Określiłem jako wielki błąd możliwe podjęcie przez czeskie kierownictwo decyzji o rozmieszczeniu elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej, albowiem Rosja będzie zmuszona podjąć odpowiednie działania, by zapewnić sobie bezpieczeństwo”; maj 2007: „Jeśli zobaczymy, że te obiekty zagrażają naszemu bezpieczeństwu, to niewątpliwie zaczniemy planować działania przeciwko nim”. Źródło: A. Pisalnik, *Rosja straszy nową wojną światową*, <http://www.rp.pl/artukul/77388.html> (dostęp: 22.08.2008).

<sup>35</sup> *РВСН осуществили успешный пуск межконтинентальной ракеты РС-24*, РИА Новости, [http://www.rian.ru/defense\\_safety/20081126/155915218.html](http://www.rian.ru/defense_safety/20081126/155915218.html) (dostęp: 22.08.2008).

<sup>36</sup> P. Gillert, W. Lorenz, *Waszyngton chce rozmawiać o Patriotach*, „Rzeczpospolita”, 16.01.2008.

mówi wprost, co zamierza nam zrobić, i moim zdaniem jest to wiarygodne” – stwierdził Sikorski<sup>37</sup>. Rząd Donalda Tuska podtrzymał wcześniejsze oczekiwania co do podpisania umowy o współpracy obronnej i w dziedzinie bezpieczeństwa, a także amerykańskiej pomocy w unowocześnieniu polskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Pojawił się postulat o przekazaniu baterii wyrzutni antyrakietowych „Patriot” (PAC-3)<sup>38</sup>. Obie strony wyraziły zadowolenie z przebiegu rozmów, chociaż zapewnienia Rice były nieco zbyt ogólnikowe, a żadna konkretna oferta nie padła.

8 lutego 2008 r. doszło do wizyty Donalda Tuska w Moskwie. Wyraźnych różnic zdań nie udało się przezwyciężyć. Putin potwierdził, że nie jest entuzjastą planów rozmieszczenia w Europie baz amerykańskiej tarczy antyrakietowej, ale według interpretacji premiera Tuska uznał prawo Polski do decydowania, jakie instalacje obronne znajdują się na jej terytorium<sup>39</sup>. Warszawa była bowiem gotowa na rozmowę o ewentualnych rosyjskich kontrolach instalacji. Nie ma mowy o tym, by na terenie baz mogli przebywać „oficerowie państw trzecich”, ale niewykluczone są inspekcje czasowe. Do przełomu nie doszło, ale na jakiś czas Rosja złagodziła nieco swoją retorykę.

Nie trwało to jednak długo – na 44. pokojowej konferencji w Monachium wicepremier Siergiej Iwanow oświadczył, że Rosja będzie bronić swoich narodowych interesów, ale nie dąży do otwartej konfrontacji, a Zachód nie musi się obawiać Rosji. Według Iwanowa, odpowiedź Rosji na tarczę w Europie będzie „efektywna, adekwatna, lecz wielokrotnie tańsza” niż koszty zbudowania tej instalacji.

Podczas swojej ostatniej corocznej konferencji prasowej Putin stwierdził, że jeśli tarcza rzeczywiście powstanie, to Rosja będzie zmuszona do przekierowania części systemów rakietowych na te obiekty. 27 lutego 2008 r. polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało *non-paper* (nieoficjalny dokument) w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego modernizacji polskiej armii<sup>40</sup>. Amerykanie proponowali podjęcie rozmów, w trakcie których określono by dokładnie wyzwania i zagrożenia, przed jakimi stoi Polska. Kolejnym punktem byłoby ustalenie faktycznego stanu polskiej armii i jej braków i dopiero wtedy zaczęto by rozmawiać, jak Stany Zjednoczone mogłyby te braki naprawić<sup>41</sup>. Chodzi o pomoc rządu kilkadziesiąt miliardów dolarów, ale rozłożoną na dekady, a nie najbliższe lata.

29 lutego 2008 r. do Warszawy przyjechała amerykańska delegacja w celu prowadzenia rozmów o modernizacji polskiej armii. Ze strony amerykańskiej negocjacje prowadził urzędnik średniego szczebla w Departamencie Stanu USA. „Strona amerykańska potwierdziła wolę udzielenia Polsce niezbędnego wsparcia oraz rozwo-

---

<sup>37</sup> *Remarks with Polish Foreign Minister Radoslaw Sikorski After Their Meeting*, Secretary Condoleezza Rice Benjamin Franklin Room Washington, DC, February 1, 2008, <http://www.state.gov/secretary/rm/2008/02/99964.htm> (dostęp: 22.08.2008).

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> P. Kościński, A. Pisalnik, P. Zychowicz, *Tusk: odzyskaliśmy wzajemne zaufanie*, „Rzeczpospolita”, 09.02.2008.

<sup>40</sup> J. Przybylski, *Amerykanie obiecują pomoc*, „Rzeczpospolita”, 28.02.2008.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

ju strategicznej współpracy polsko-amerykańskiej” – napisało polskie MSZ<sup>42</sup>. Rozmowy nie będą powiązane z negocjacjami o tarczy.

2 marca 2008 r. odbyły się wybory prezydenckie w Rosji, które zgodnie z przewidywaniami wygrał popierany przez prezydenta Putina Dmitrij Miedwiediew – w związku z powyższym można było śmiało założyć kontynuację twardej linii rosyjskiej polityki, szczególnie jeżeli fotel premiera miał być obsadzony przez dotychczasowego prezydenta.

Przed swoją wizytą w USA zaplanowaną na 10 marca 2008 r. Donald Tusk stwierdził, że nie będzie w pośpiechu podejmować decyzji w sprawie tarczy antyrakietowej. Sama wizyta przyniosła trzy deklaracje ze strony prezydenta Busha: zaangażowanie w pomoc materialną dla polskiej armii, szybkie opracowanie szczegółowej oferty takiej pomocy oraz uspokojenie coraz większych obaw ze strony rosyjskiej<sup>43</sup>. Strona amerykańska zaakceptowała również polski punkt widzenia, akcentujący fakt, że tarcza sama w sobie nie zwiększa bezpieczeństwa polskiego. Jednak według Petera Brooksa z Heritage Foundation, spotkanie Tuska i Busha nie wniosło niczego nowego w przebieg rozmów i *de facto* żadne istotne szczegóły nie zostały uzgodnione, choć w obliczu światowej sytuacji politycznej najwyższy czas taką umowę sfinalizować<sup>44</sup>.

Bezpośrednim rezultatem polsko-amerykańskich ustaleń było podjęcie dalszych rozmów amerykańsko-rosyjskich, w czasie których USA zaproponowały włączenie tarczy w szerszy system ochrony przed państwami zbrojeckimi, obejmujący także Rosję. Okazało się również, że jedną z kart przetargowych miała być możliwość ustanowienia monitoringu bazy w Polsce i radaru w Czechach przez rosyjskich oficerów. Według strony polskiej, stała obecność rosyjskich wojskowych nie wchodziłaby w grę<sup>45</sup>. Negocjacje zostały zdominowane przez szeroką dyskusję na temat jakiegokolwiek systemu monitoringu elementów tarczy przez Rosjan oraz podobnych inspekcji ze strony Polaków i Czechów w analogicznych bazach rosyjskich. Deklaracje z obu stron pozostały bez zmian, a nieprzemyślana amerykańska propozycja wywołała pewien niesmak i popłoch w społeczeństwach polskim i czeskim. Co prawda, Rosjanie na moment złagodlili ton swoich wypowiedzi, prawdopodobnie po to, by nie psuć atmosfery przed kwietniowym szczytem NATO w Bukareszcie, gdzie miało się odbyć „międzynarodowe pożegnanie” z prezydentem Władimirem Putinem. Pojednawcze znaczenie miały nawet wypowiedzi rosyjskich ekspertów o spodziewanym spotkaniu Putina z Bushem w kurorcie Soczi i ewentualnym podpisaniu deklaracji o współpracy.

<sup>42</sup> K. Zuchowicz, *Amerykanie potwierdzili, że pomogą polskiej armii*, Polska Agencja Prasowa, 29.02.2008.

<sup>43</sup> P. Gillert, J. Przybylski, *Premier Donald Tusk: trzy deklaracje Busha*, „Rzeczpospolita”, 11.03.2008.

<sup>44</sup> P. Brookes, *The Case For European Missile Defense*, March 14, 2008, <http://www.heritage.org/Press/Commentary/ed031408a.cfm> (dostęp: 22.08.2008).

<sup>45</sup> J. Przybylski, A. Pisalnik, *Rosja wciąż mówi „nie” bazom u swych granic*, „Rzeczpospolita”, 19.03.2008.

Szczyt przyniósł kilka niespodzianek. Ze względu na rosnące zagrożenie rozpowszechniania broni balistycznej przywódcy państw NATO uznali za korzystne, by przyszły system stał się częścią potencjalnej obrony przeciwrakietowej NATO. Zalecono Rosji wzmocnienie współpracy z USA przy budowie systemu obrony balistycznej i zadeklarowano zbadanie możliwości połączenia antyrakietowych systemów USA, NATO i Rosji w odpowiednim czasie<sup>46</sup>. Dodatkowym bodźcem dla Polski było ogłoszenie przez Czechy i USA zakończenia negocjacji i porozumienia w sprawie warunków budowy amerykańskiego radaru na czeskim terytorium<sup>47</sup>. Co prawda, nie zgodzono się na objęcie Gruzji i Ukrainy Planem Działań na rzecz Członkostwa (The Membership Action Plan – MAP)<sup>48</sup>, choć zadeklarowano powiązanie w przyszłości obu tych krajów z NATO. Na tym tle ostatnie przemówienie Putina w roli prezydenta wypadło pozytywnie – Rosja zaproponowała udostępnienie swoich szlaków komunikacyjnych dla zaopatrzenia misji NATO w Afganistanie. Dla Polski i dla samej idei tarczy antyrakietowej szczyt zakończył się sukcesem dzięki podjętej przez państwa członkowskie NATO decyzji. Jednak Rosja nie zamierzała tak łatwo odejść od pierwotnego kierunku. Na ostatnim szczycie prezydentów Busha i Putina w Soczi Putin oświadczył, że rząd w Moskwie nie zmienił zdania na temat tarczy mimo amerykańskich propozycji o uaktywnieniu całego systemu dopiero po wykryciu realnego zagrożenia ze strony Iranu i odbyciu rosyjskich inspekcji w bazach<sup>49</sup>.

W tym czasie stopniowemu zaostrzeniu ulegał ton negocjacji polsko-amerykańskich. Administracja amerykańska, mając w perspektywie zbliżające się wybory prezydenckie i uchwalanie budżetu na rok 2009, usiłowała wszelkimi metodami zakończyć rozmowy. Amerykanie z szerokiego wachlarza nacisków zastosowali presję dyslokacji bazy. Do rządu polskiego doszły informacje o nawiązaniu rozmów z Litwą. W maju 2008 r. okazało się również, że obiecwana pomoc amerykańska dla modernizacji polskiej armii będzie wynosiła 20 mln USD, co wydawało się kwotą jak na te warunki śmieszna<sup>50</sup>. W odwecie premier Donald Tusk stwierdził, że jeżeli warunki instalacji tarczy będą niezadowalające, nie musi ona koniecznie znajdować się na terenie Polski. Generalnie rzecz biorąc, głównym punktem spornym, oprócz pieniędzy, stała się kwestia baterii rakiet „Patriot” – Polacy postulowali ich stały pobyt na terytorium Polski w ramach gwarancji bezpieczeństwa, Amerykanie nie widzieli takiej potrzeby, uważając, że jeden miesiąc na każdy kwartał roku jest okresem wystarczającym dla zapewnienia polskiego bezpieczeństwa. Maj i czerwiec przebiegał pod znakiem zaostrzających się negocjacji, na co z zadowoleniem patrzyli Rosjanie, co jakiś czas podkreślający „adekwatną niedyplomatyczną” odpowiedź na instalację tarczy. Lipco-

---

<sup>46</sup> *Bucharest Summit Declaration Issued by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Bucharest on 3 April 2008*, <http://www.nato.int/docu/pr/2008/p08-049e.html> (dostęp: 22.08.2008).

<sup>47</sup> J. Borowski, *Po szczycie w Bukareszcie*, „Raport: Wojsko, Technika, Obronność” 2008, nr 5, s. 6.

<sup>48</sup> *MAP – The Membership Action Plan*, zob. [www.nato.int/docu/handbook/2001/hb030103.htm](http://www.nato.int/docu/handbook/2001/hb030103.htm) (dostęp: 25.08.2008).

<sup>49</sup> W. Lorenz, A. Pisalnik, *Putin zawiódł Busha*, „Rzeczpospolita”, 07.04.2008.

<sup>50</sup> P. Gillert, *20 milionów od Busha na zachętę?*, „Rzeczpospolita”, 05.05.2008.

wa propozycja mieszanej grupy eksperckiej, zakładająca tymczasowość umieszczenia rakiet „Patriot”, okazała się dla rządu polskiego niewystarczająca i doprowadziła do ostrego kryzysu w negocjacjach<sup>51</sup>. Impas w rozmowach zbiegł się w czasie z podpisaniem porozumienia o budowie radaru w Czechach, zawartym 8 lipca. Strona rosyjska w tradycyjny dla niej sposób zareagowała groźbami reakcji „metodami wojskowo-technicznymi”<sup>52</sup>. Wbrew oficjalnym informacjom ze strony rządu rozmowy negocjacyjne znalazły się w martwym punkcie, choć formalnie nie zostały zerwane. Głównym punktem sporu dalej pozostała kwestia baterii rakiet „Patriot” – pod czyim mają być dowództwem, czy mają zostać zainstalowane na stałe lub czasowo i czy w ogóle są konieczne<sup>53</sup>. Kolejnym istotnym problemem okazała się sprawa odszkodowań za potencjalne szkody wywołane przez błędne użycie antyrakiet.

Paradoksalnie bodźcem do przełamania impasu i zwołania tzw. spotkania ostatniej szansy okazała się wojna na Kaukazie i wkroczenie wojsk rosyjskich do Gruzji<sup>54</sup>. 13 sierpnia do Warszawy przyleciał John Rood, główny negocjator ze strony amerykańskiej. 14 sierpnia 2008 r. polski negocjator Andrzej Kremer parafował porozumienie o budowie i stacjonowaniu w Polsce bazy antyrakiet<sup>55</sup>. 20 sierpnia 2008 r. minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski i szefowa amerykańskiej dyplomacji Condoleezza Rice w obecności prezydenta Lecha Kaczyńskiego i premiera Donalda Tuska podpisali *Umowę między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotyczącą rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących* i dodatkowo *Deklarację w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki*<sup>56</sup>. Umowa i deklaracja zakładały m.in. amerykańską ochronę wojskową Polski w razie ataku militarnego, wspieranie, szkolenie i rozwijanie możliwości obrony antyrakietowej, przeciwlotniczej i antyterrorystycznej Polski, wspieranie wspólnych prac sektora przemysłowo-technologiczno-wojskowego, dostarczanie

<sup>51</sup> W. Lorenz, P. Gillert, E. Olczyk, J. Stróżyk, *Czy będzie nowa oferta USA?*, „Rzeczpospolita”, 05.07.2008.

<sup>52</sup> *Заявление Министерства иностранных дел России в связи с подписанием американо-чешских договоренностей о развертывании на территории Чехии элементов американской глобальной системы противоракетной обороны 8 июля 2008 года*, Министерство иностранных дел Российской Федерации, [http://www.in.mid.ru/brp\\_4.nsf/sp/14FC88B0CB5E3568C3257480005DFF8F](http://www.in.mid.ru/brp_4.nsf/sp/14FC88B0CB5E3568C3257480005DFF8F) (dostęp: 25.08.2008).

<sup>53</sup> W. Lorenz, *W sprawie tarczy Polskę i USA różni jedno zdanie*, „Rzeczpospolita”, 22.07.2008.

<sup>54</sup> Więcej w: T. Szulc, *Zaklamana wojna*, „Raport: Wojsko, Technika, Obronność” 2008, nr 9, s. 4–26.

<sup>55</sup> *Tarcza parafowana: 96 pocisków, 110 żołnierzy USA*, 14 sierpnia 2008, Gazeta Wyborcza.pl, [http://wyborcza.pl/1,79204,5591656,Tarcza\\_parafowana\\_96\\_pociskow\\_110\\_zolnierzy\\_USA.html](http://wyborcza.pl/1,79204,5591656,Tarcza_parafowana_96_pociskow_110_zolnierzy_USA.html) (dostęp: 30.08.2008).

<sup>56</sup> *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki dotycząca rozmieszczenia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących*, <http://www.msz.gov.pl/Umowa,dotyczaca,rozmieszczenia,na,terytorium,RP,antybalistycznych,obronnych,rakiet,przechwytyjacych,20816.html>; *Deklaracja w sprawie współpracy strategicznej między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki*, <http://www.msz.gov.pl/Deklaracja,w,sprawie,wspolpracy,strategicznej,miedzy,Rzeczpospolita,Polska,a,Stanami,Zjednoczonymi,Ameryki,20779.html>, Warszawa, 20 sierpnia 2008 (dostęp: 30.08.2008).

Polsce informacji dotyczących zagrożeń bezpieczeństwa Polski oraz stacjonowanie drugiego garnizonu obsługującego baterię rakiet „Patriot” (najprawdopodobniej umieszczonego w okolicach Warszawy)<sup>57</sup>.

## Nowy prezydent USA i koniec marzeń o tarczy

Pierwsze sygnały o sceptycznym podejściu kandydata demokratów na stanowisko amerykańskiego prezydenta można było zaobserwować jeszcze w czasie jego przedwyborczej podróży do Europy. W lipcu 2008 r. Barack Obama podczas przemówienia w Berlinie w trakcie omawiania globalnego bezpieczeństwa nie wymienił tarczy antyrakietowej jako systemu gwarantującego w jakikolwiek sposób bezpieczeństwo europejskie i światowe<sup>58</sup>. Niewielu komentatorów wyraziło wtedy swoje wątpliwości co do zasadności podpisywania umowy ze Stanami, zwłaszcza że w tym czasie wydawało się, iż amerykańsko-polskie negocjacje znajdowały się w stanie zawieszenia. Wydarzenia w Gruzji utwierdziły polskich polityków w słuszności swoich decyzji. Parafowanie umowy wywołało łatwą do przewidzenia reakcję ze strony Kremla. Dmitrij Miedwiediew oświadczył, że tarcza antyrakietowa jest wymierzona w Rosję, a zastępcą szefa sztabu generalnego sił zbrojnych Rosji Anatolij Nogowicyn dodatkowo podkreślił, że doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej zakłada użycie broni atomowej wobec państw-sojuszników krajów posiadającej głowice nuklearne<sup>59</sup>. W międzyczasie rząd Donalda Tuska rozpoczął grę na zwłokę w kwestii ratyfikacji podpisanych umów, czekając na wynik wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, mimo optymizmu głównego negocjatora Johna Rooda, który zaraz po zakończeniu negocjacji i podpisaniu umowy wyraził przekonanie, że kolejna administracja doceni dotychczasową bliską współpracę Polski z USA, co spowoduje, że dobra polska kondycja militarna będzie również leżała w interesie Ameryki<sup>60</sup>. Jednak sygnały płynące ze strony potencjalnego zwycięzcy wyborów nie napawały optymizmem – w rozmowie z ministrem spraw zagranicznych Radosławem Sikorskim Barack Obama podkreślił, że po ewentualnym zwycięstwie upewni się, czy tarcza nie godzi w Rosję, gdyż należy brać pod uwagę także jej obawy<sup>61</sup>. Kiedy opadły pierwsze emocje, podniecane kolejnymi groźbami ze strony rosyjskich władz, rząd polski zapowiedział zaproponowanie Rosjanom wizytowanie bazy w Redzikowie, ale oparte na regule wzajemności – Polacy odwiedziliby rosyjskie bazy w Kaliningradzie. Propozycje te miały zostać przedstawione podczas wizyty Siergieja Ławrowa, rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, w Warszawie. Rosja nadal kontynuowała grę nerwów, grożąc zerwaniem stosunków

---

<sup>57</sup> *Ibidem*.

<sup>58</sup> Barack Obama's Speech in Berlin: „A World That Stands as One” As Prepared For Delivery Berlin, Germany, July 24, 2008, <http://my.barackobama.com/page/content/berlinvideo/> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>59</sup> J. Przybylski, D. Kołakowska, *Rosjanie: staniecie się celem głowic atomowych*, „Rzeczpospolita”, 16.08.2008.

<sup>60</sup> *Wywiad z Johnem Roodem*, „Rzeczpospolita”, 21.08.2008.

<sup>61</sup> Z. Krasnodębski, *Stanowczość bezsilnej Europy*, „Rzeczpospolita”, 02.09.2008.

z NATO, czego przyczyną miało być potencjalne przyjęcie Gruzji do MAP, a także dążenie do utworzenia tarczy antyrakietowej<sup>62</sup>. Wrześnieowe spotkanie obu ministrów nie przyniosło większych zmian w sytuacji między państwami – Ławrow wyraźnie zaakcentował sprzeciw wobec budowie tarczy w Polsce, łagodząc nieco ton stwierdzeniem, że Rosja nie dostrzega zagrożeń ze strony samej Polski, Sikorski zaproponował zaś wspólne inspekcje instalacji po obu stronach oraz przestrzegł generałów rosyjskich przed nadmiernym straszeniem Europy<sup>63</sup>. Z kontekstu wypowiedzi rosyjskiego ministra wynikało, że jego państwo nie ustąpi w sprawie tarczy antyrakietowej i w Stanach Zjednoczonych widzi główne zagrożenie. Doug Brandow, analityk Center for European Politic Analysis, ostrzegał, że Polska nie może liczyć na dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa ze strony USA ze względu na zgodę na tarczę, gdyż, jak się okazało w przypadku Gruzji, rząd amerykański nie był chętny znaleźć się w centrum kryzysu<sup>64</sup>. Dodatkowo Rosja ogłosiła swoje plany modernizacji systemu odstraszenia atomowego, ulepszania okrętów podwodnych i obrony kosmicznej oraz przeprowadziła kolejne testy międzykontynentalnego pocisku balistycznego „Topol RD-12M”<sup>65</sup>. W październiku 2008 r. prasa podała informacje o budowie przez Rosję potężnego radaru w obwodzie kaliningradzkim jako „adekwatną” odpowiedź na polsko-czeską tarczę<sup>66</sup>. Z kolei administracja George’a Busha zaczęła narzekać na opóźniającą się ratyfikację umów zawartych z Polską i Czechami – było oczywiste, że republikanie chcieli zakończyć dany projekt, obawiając się wygranej demokratów w wyborach prezydenckich. W tym czasie polskie MON nadal prowadziło negocjacje dotyczące umowy SOFA określającej zasady stacjonowania wojsk amerykańskich na terenie Polski. Reuel Marc Gerecht, ekspert American Enterprise Institute, ostrzegał przed możliwością niezrealizowania umowy o tarczy w przypadku wygrania wyborów przez Obamę, wspieranego przez zdominowany przez demokratów Kongres<sup>67</sup>. Kiedy wynik wyborów w USA był już oczywisty, pojawiły się dalsze głosy ekspertów wątpiących w realizację tarczy. Dodatkową przyczyną miał być narastający kryzys gospodarczy i związane z nim ucinanie wydatków, które nie wydawały się pierwszoplanowe<sup>68</sup>. Równocześnie prezydent Dmitrij Miedwiediew w pierwszym orędziu do Zgromadzenia Federalnego obwieścił rozmieszczenie w obwodzie kaliningradzkim systemów rakietowych „Iskander”, ostro skrytykował politykę Busha, który usiłował

<sup>62</sup> P. Leymarie, *France returns to the Nato fold*, „Le Monde diplomatique”, April 2009, <http://monde-diplo.com/2009/04/02nato> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>63</sup> *Ławrow w Warszawie*, Rzeczpospolita online, 11 września 2008, [www.rp.pl/artukul/2,189204\\_Lawrow\\_w\\_Warszawie.html](http://www.rp.pl/artukul/2,189204_Lawrow_w_Warszawie.html) (dostęp: 20.09.2008).

<sup>64</sup> D. Brandow, *Central Europe. Why Self-Help is Best*, Center for European Politic Analysis, <http://www.cepa.org/digest/central-europe-why-self-help-is-best.php> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>65</sup> *Udany test rakiety Topol RS-12 M*, Polska Agencja Prasowa, 12.10.2008, [www.pap.pl](http://www.pap.pl).

<sup>66</sup> W. Lorenz, *Rosja odpowie radarem na tarczę*, „Rzeczpospolita”, 20.10.2008.

<sup>67</sup> R.M. Gerecht, *European Missile Defense. Looking at the Heart and Soul of the U.S.-European Alliance*, „European Outlook”, no. 2, October 2008, <http://www.aei.org/outlook/28815> (dostęp: 30.01.2009).

<sup>68</sup> C. Harrington, *Obama faces raft of foreign policy trials*, „Jane’s Defence News”, November 5, 2008.

wciągnąć Rosję w wyścig zbrojeń poprzez prowadzenie „samolubnej polityki zagranicznej”, oraz wyraził nadzieję, że nowy prezydent w bardziej pozytywny sposób podejdzie do stosunków z Rosją<sup>69</sup>.

W stosunku do Polski Barack Obama podkreślał, że była ona jednym z najważniejszych partnerów strategicznych Ameryki, na co wskazuje przykład Afganistanu. Jednocześnie argumentował, że Stany Zjednoczone powinny zajmować się budową tarczy antyrakietowej, ale tylko wtedy, jeżeli okaże się ona rzeczywiście skuteczna<sup>70</sup>. Rząd polski oczekiwał jasnych i czytelnych sygnałów ze strony Ameryki, gdyż w swojej pierwszej rozmowie z prezydentem Lechem Kaczyńskim Obama nie podjął żadnego zobowiązania w temacie obrony przeciwrakietowej<sup>71</sup>. W amerykańskiej prasie zaczęły pojawiać się głosy, że Obama powinien zastanowić się nad poparciem dla krajów sąsiadujących z Rosją, jeżeli ma to doprowadzić do pogorszenia i tak już nie najlepszych relacji. A pomoc Rosji mogła okazać się niezbędna w wywieraniu presji na Iran<sup>72</sup>. Administracja na Kremlu przyjęła pozycję wyczekującą, odrzucając propozycję Georga Busha o wznowieniu amerykańsko-rosyjskich negocjacji o tarczę, zawierającą ofertę inspekcji baz w Polsce i w Czechach<sup>73</sup>. W czasie oczekiwania na oficjalne objęcie przez Obamę urzędu w grudniu ogłoszono początek kolejnych konsultacji polsko-rosyjskich oraz rozmów amerykańsko-rosyjskich, które nie przyniosły żadnego przełomu ani zbliżenia w kwestii tarczy. Dla utrzymania twardego stanowiska Kreml zagroził umieszczeniem rakiet „Topol-M” na Białorusi, jeżeli Stany Zjednoczone podtrzymają swoją decyzję w sprawie tarczy<sup>74</sup>. Kolejne argumenty przeciwko tarczy pojawiły się w lutym 2009 r., kiedy to prezydent Obama obwieścił, że chce negocjować z Rosją nowe porozumienie o redukcji zbrojeń. Dla Waszyngtonu bardzo ważna była sprawa rosyjskiej pomocy w powstrzymaniu rozwoju irańskiego programu nuklearnego oraz współpracy transportu wojsk amerykańskich do Afganistanu. Opinia publiczna czekała jednak na poświęconą światowemu bezpieczeństwu coroczną konferencję w Monachium, na której wiceprezydent Joe Biden miał przedstawić oficjalną wizję polityki zagranicznej rządu Obamy. Biden w swym wystąpieniu na 45. monachijskiej konferencji stwierdził, że prace nad tarczą będą kontynuowane w konsultacji z sojusznikami z NATO i Rosją<sup>75</sup>. W kilka dni po konferencji sekretarz stanu Hillary Clinton stwierdziła, że przyszłość projektu tarczy zależy od

---

<sup>69</sup> *Послание Федеральному Собранию Российской Федерации*, 5 ноября 2008 года, Москва, Большой Кремлёвский дворец, <http://www.kremlin.ru/transcripts/1968> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>70</sup> A. Rybińska, W. Lorenz, *Epoka wielkich zmian*, „Rzeczpospolita”, 06.11.2008.

<sup>71</sup> *Prezydent rozmawiał z Barackiem Obamą*, 7 listopada 2008, *Portal Prezydenta RP* <http://www.prezydent.pl/archiwum/rok-2008/art,968,prezydent-rozmawial-z-barackiem-obama.html> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>72</sup> A. Rodriguez, *Missile Shields and Expansionism*, „Chicago Tribune”, November 9, 2008, <http://www.chicagotribune.com/news/chi-obama-russianov09,0,4348431.story> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>73</sup> W. Lorenz, *Rosja odrzuca ofertę USA*, „Rzeczpospolita”, 12.11.2008.

<sup>74</sup> *Rosja chce rozmieścić rakiety Topol na Białorusi*, *Rzeczpospolita online*, 23.12.2008, <http://www.rp.pl/artukul/238596.html> (dostęp: 30.08.2008).

<sup>75</sup> Joe Biden, *Speech at the 45th Munich Security Conference*, February 7, 2009, Annual Munich Conference on Security Policy, [http://www.securityconference.de/archive/konferenzen/rede.php?menu\\_2009=&menu\\_2008=&menu\\_konferenzen=&sprache=en&id=238&](http://www.securityconference.de/archive/konferenzen/rede.php?menu_2009=&menu_2008=&menu_konferenzen=&sprache=en&id=238&) (dostęp: 20.03.2009).



polityki prowadzonej przez Iran oraz skuteczności jej działania<sup>76</sup>. Co prawda, podczas szczytu państw NATO w Krakowie sekretarz stanu Robert Gates i minister obrony Bogdan Klich podpisali umowę o wzmocnieniu współpracy wojsk specjalnych, ale Gates unikał zdecydowanych stwierdzeń w sprawie tarczy, a rząd polski podkreślał swoje oczekiwania w sprawie wypełnienia warunków deklaracji o współpracy strategicznej, gwarantujących obecność rakiet „Patriot” w Polsce, nawet jeśli budowa tarczy antyrakietowej nie doszłaby do skutku<sup>77</sup>. Po rozmowach Radosława Sikorskiego z Hillary Clinton w Waszyngtonie rosyjskie media obwieszczały, że Polska potwierdza zamrożenie projektu tarczy, gdyż Stany Zjednoczone bardziej skoncentrowane są na walce z kryzysem i zwiększaniem wydatków w celu ratowania amerykańskiej gospodarki<sup>78</sup>. Po marcowej wizycie Hillary Clinton w Moskwie i chęci „zresetowania” stanu relacji amerykańsko-rosyjskich przez Obamę rzecznik rosyjskiego MZS Andriej Niestierienko określił działania nowej administracji amerykańskiej jako „pozytywną dynamikę” we wzajemnych stosunkach<sup>79</sup>. Pozytywna atmosfera została zachowana na spotkaniu Miedwiediew–Obama w Londynie 1 kwietnia 2009 r., gdzie unikano tematu tarczy na rzecz dyskusji o redukcji zbrojeń strategicznych, a na szczycie UE–USA w Pradze Barack Obama w przemówieniu na placu Hradczańskim obiecywał nie rezygnować z tarczy, „dopóki istnieje zagrożenie ze strony Iranu”<sup>80</sup>. Miesiąc później okazało się, że w nowym projekcie budżetu wojska środki przeznaczone na projekt budowy tarczy zostały obcięte o 1,4 mld w porównaniu do pierwotnych planów<sup>81</sup>. W maju zaczęto mówić o przyjęciu rosyjskiej oferty utworzenia wspólnego systemu obrony antyrakietowej, którego elementami mogłyby być rosyjskie stacje radiolokacyjne rozmieszczone na południu Rosji w Armawirz i w Gabali w Azerbejdżanie. Dyrektor ds. kontroli zbrojeń w Departamencie Stanu określiła je jako godne rozważenia<sup>82</sup>. Propozycja została ponownie podjęta przez wiceministra obrony USA Williama J. Lynna, który podczas przesłuchania przed senacką komisją sił zbrojnych określił zaangażowanie rosyjskich radarów jako rzecz niezwykle użyteczną dla rozwoju systemów antyrakietowych w Europie, a ze współpracy amerykańsko-rosyjskiej płynęłyby ostrzegawcze sygnały dla Iranu<sup>83</sup>. Pod koniec czerwca dla rządu polskiego był już w miarę jasny fakt, że projekt tarczy, o ile nie zostanie odwołany, na pewno będzie podlegał dużym zmianom. Wysłannik Obamy, szef Komitetu Połączonych Sztabów Sił Zbrojnych USA admirał Michael Mullen, wyjaśniał w Warszawie, że USA szukają rozwiązań jak najlepiej chroniących przed wrogością

<sup>76</sup> Clinton: *przyszłość zależy od Iranu*, 10.02.2008, [www.pap.pl](http://www.pap.pl)

<sup>77</sup> Szerzej: wywiad z Robertem Gatesem, W. Lorenz, *USA wypełnią złożone Polsce obietnice*, „Rzeczpospolita”, 21.02.2008.

<sup>78</sup> *Упрощения ракетна оброна. Польша подтвердила готовность США отказать ся от разветвления третьего позиционного района*, „Коммерсантъ”, 27.02.2009.

<sup>79</sup> *Bliski koniec sporu w sprawie obrony przeciwrakietowej?*, 19.03.2009, [www.pap.pl](http://www.pap.pl)

<sup>80</sup> *Remarks by president Barack Obama*, Hradcany SquarePrague, Czech Republic, April 5, 2009, [http://www.whitehouse.gov/the\\_press\\_office/Remarks-By-President-Barack-Obama-In-Prague-As-Delivered](http://www.whitehouse.gov/the_press_office/Remarks-By-President-Barack-Obama-In-Prague-As-Delivered) (dostęp: 30.08.2009).

<sup>81</sup> P. Gillert, *USA już nie myślą o wojnach w przyszłości*, „Rzeczpospolita”, 07.04.2009.

<sup>82</sup> *Lawrow przekazał Obamie nowe propozycje w sprawie tarczy*, „Rzeczpospolita”, 12.05.2009.

<sup>83</sup> W. Pincus, *U.S. Weighs Integrating Russia Into Missile Plan*, „The Washington Post”, June 17, 2009.

ze strony Iranu. Jednocześnie z Moskwy płynęły sygnały, że rząd rosyjski nie zgodzi się na żadną redukcję zbrojeń strategicznych, o ile tarcza powstanie jednak w Polsce i w Czechach<sup>84</sup>. Podczas lipcowego amerykańsko-rosyjskiego szczytu w Moskwie Barack Obama podkreślił, że Stany Zjednoczone zrezygnują z tarczy, jeżeli Iran nie będzie kontynuował rozwoju programu broni atomowej<sup>85</sup>. W kolejnych tygodniach pogłoski o różnych alternatywach w temacie tarczy przybrały na sile aż do pechowo wybranej daty 17 września 2009 r., kiedy administracja amerykańska ogłosiła oficjalnie odstąpienie od projektu tarczy antyrakietowej w jej obecnej postaci<sup>86</sup>. Informacja ta wywołała ogromne zadowolenie rosyjskiego rządu i rosyjskiej opinii publicznej, która określała Baracka Obamę jako prezydenta bardziej pragmatycznego i trzeźwo myślącego niż jego poprzednik. W Polsce rozpętała się medialna burza, co było tym dziwniejsze, że oznaki odejścia od programu były widoczne już od kilku miesięcy. Jak stwierdził Zbigniew Brzeziński, nastawienie demokratów do tarczy powinno być znane administracji polskiej od dawna, choć rząd USA na pewno będzie się starał ułagodzić sojuszników<sup>87</sup>. I rzeczywiście, Polsce i Czechom złożono propozycję udziału w nowym systemie obrony antyrakietowej w Europie, który byłby nastawiony na zwalczanie pocisków krótkiego i średniego zasięgu, a oparty na przechwytywaniu rakiet z morza i lądu, szybszy i skuteczniejszy w działaniu<sup>88</sup>. Jednak ten pomysł wciąż pozostaje w sferze koncepcji i nie można mieć pewności, czy kolejny po Obamie gospodarz Białego Domu nie będzie miał innej opinii o tarczach antyrakietowych.

## Polska między USA a Rosją – wnioski

Powyższe rozważania wskazują, jak bardzo skomplikowana pod kątem militarno-politycznym była kwestia instalacji w Polsce i Czechach elementów amerykańskiego systemu NMD. Jej ostateczny finał pokazał Polsce, że czas pewnych iluzji i przewartościowania w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi jest już skończony. Jednakże na podstawie analizy dotychczasowych relacji można wysnuć szereg wniosków.

---

<sup>84</sup> *Władze USA wyjaśniają w Polsce sprawę tarczy*, „Rzeczpospolita”, 29.06.2009.

<sup>85</sup> *Press Conference by President Obama and President Medvedev of Russia, July 6, 2009, The Kremlin Moscow, Russia*, [http://www.whitehouse.gov/the\\_press\\_office/Press-Conference-by-President-Obama-and-President-Medvedev-of-Russia](http://www.whitehouse.gov/the_press_office/Press-Conference-by-President-Obama-and-President-Medvedev-of-Russia), *President Obama's Address at the New Economic School in Moscow, July 7, 2009*, <http://www.whitehouse.gov/video/President-Obamas-Address-at-the-New-Economic-School-in-Moscow> (dostęp: 30.08.2009).

<sup>86</sup> *Fact Sheet on U.S. Missile Defense Policy. „A Phased, Adaptive Approach” for Missile Defense in Europe, September 17, 2009*, [http://www.whitehouse.gov/the\\_press\\_office/FACT-SHEET-US-Missile-Defense-Policy-A-Phased-Adaptive-Approach-for-Missile-Defense-in-Europe](http://www.whitehouse.gov/the_press_office/FACT-SHEET-US-Missile-Defense-Policy-A-Phased-Adaptive-Approach-for-Missile-Defense-in-Europe), *Remarks by the President on Strengthening Missile Defense in Europe, September 17, 2009*, [http://www.whitehouse.gov/the\\_press\\_office/Remarks-by-the-President-on-Strengthening-Missile-Defense-in-Europe](http://www.whitehouse.gov/the_press_office/Remarks-by-the-President-on-Strengthening-Missile-Defense-in-Europe) (dostęp: 30.08.2009).

<sup>87</sup> P. Gillert, *Krach pewnych złudzeń*, „Rzeczpospolita”, 18.09.2009.

<sup>88</sup> R.M. Gates, *A Better Missile Defense for a Safer Europe*, „New York Times”, September 19, 2009.

Biorąc pod uwagę postawione na wstępie pytanie dotyczące kwestii podmiotowości Polski w amerykańsko-rosyjskiej rozgrywce wokół tarczy antyrakietowej, należy stwierdzić wieloaspektowość odpowiedzi na to pytanie. Z punktu widzenia Moskwy pod kątem polityki bezpieczeństwa Polska pozostawała państwem bardzo silnie uzależnionym od USA, a jak wynika z wypowiedzi niektórych ekspertów związanych z władzą na Kremlu, np. Siergieja Jastrzębskiego, była wręcz „państwem niesuwerennym”, które zmieniło jedynie osobę „wielkiego brata”. W związku z tym Kreml nie traktował Polski jako równorzędnego partnera w rozmowach dotyczących tarczy, zaś bardzo często próbował wpływać na nastroje społeczne i politykę rządu dotyczącą budowy tarczy w Polsce poprzez dążenie do wywołania poczucia zagrożenia w drodze cyklicznego wręcz wykorzystywania czynnika siłowego – groźby wycelowania rosyjskich rakiet w Polskę. Ten sam argument służył również wywołaniu poczucia niepewności wśród zachodnich sojuszników Polski, tzn. krajów NATO i UE.

Dla Federacji Rosyjskiej budowa tarczy w Polsce miała nie tylko charakter militarny, ale przede wszystkim polityczny. Moskwa zdawała sobie sprawę z przewagi własnego arsenału strategicznego nad 10 antyrakietami, potencjalnie rozmieszczonymi w Polsce, jednakże nie chciała pogodzić się z przesunięciem amerykańskiej obecności w pobliże własnych granic. Amerykańska baza w Polsce stanowiłaby złamanie nieformalnego porozumienia zawartego przy okazji podpisania Karty NATO–Rosja oraz rozszerzenia NATO w 1999 r. Porozumienie mówiło o nietworzeniu w nowo przyjętych państwach istotnej infrastruktury wojskowej oraz ograniczeniu rozbudowy konwencjonalnych sił zbrojnych. Budowa amerykańskiej bazy i przewidywane w deklaracji zacieśnienie współpracy, mające na celu utrwalenie sojuszu polsko-amerykańskiego oraz rozwój polskiej infrastruktury obronnej, stanowiły dla Rosji problem o charakterze strategicznym. Wzmacniając swój potencjał, Polska, a wraz z nią inne państwa Europy Środkowej, stałaby się mniej podatna na naciski czy wręcz groźby, jakie często można było usłyszeć w czasie negocjacji. Tym samym po raz kolejny – jak przy okazji rozszerzenia NATO i UE – spadałaby możliwość rosyjskiego oddziaływania na obszar stanowiący przez znaczny czas strefę wpływów Moskwy. Ponadto udział w rozgrywce wokół tarczy antyrakietowej pozwalał uwydatnić rolę Federacji Rosyjskiej w globalnej rzeczywistości. Rosja starała się jawić jako państwo, które determinuje poczynania USA i stanowi dla nich przeciwwagę. Czynniki ten jest wciąż wykorzystywany zarówno w polityce zagranicznej, dla podkreślenia własnej siły, jak i wewnętrznej, gdzie doskonale oddziałuje na postimperialne nastroje znacznej części społeczeństwa.

Amerykańskie podejście w okresie prezydentury George’a Busha miało charakter dwutorowy. Z jednej strony Waszyngton podkreślał suwerenność i dobrowolność decyzji rządu polskiego w sprawie udostępnienia terytorium i lokacji elementów tarczy, a z drugiej strony Amerykanie musieli uwzględniać w swoich planach podejście strony rosyjskiej, stanowiącej ze względu na swój potencjał nuklearny ważny składnik światowego systemu bezpieczeństwa. W tym ujęciu Polska i potencjalne elementy NMD na jej terytorium odgrywały rolę przedmiotu w międzynarodowej rozgrywce.

Dla Stanów Zjednoczonych negocjacje Rosja–USA a relacje Polska–USA były zupełnie różnymi kwestiami, które trzeba traktować oddzielnie przy uwzględnieniu

stanowisk obu państw stanowiących subiektywne uwarunkowania prowadzonych rozmów. Nie należy także zapominać, że bazy w Europie Środkowo-Wschodniej miały stanowić jedynie element potężnego globalnego systemu, i to element wcale nie najważniejszy.

Jednakże instalacja amerykańskiej infrastruktury wojskowej na polskim terytorium oraz zawarta przy tej okazji deklaracja, podobnie jak dla Rosji, jest istotnym przełomem także dla USA. Waszyngton zobowiązał się zapewnić Polsce bezpieczeństwo przed atakiem rakiet balistycznych przy użyciu systemu tarczy antyrakietowej, ponadto dokument zakłada współdziałanie Polski i USA wobec militarnych i pozamilitarnych zagrożeń wywołanych przez państwa trzecie, a także minimalizowanie ich skutków oraz zapewnienie bezpieczeństwa Polsce i obiektom amerykańskim na jej terytorium zgodnie z Traktatem Waszyngtońskim.

Rozwój sytuacji za prezydentury Baracka Obamy wskazał na kilka niepokojących kwestii. Pierwszą z nich jest fakt, iż od momentu rozpadu Związku Radzieckiego Polska w podejmowaniu strategicznych decyzji bez wahania stawiała na Stany Zjednoczone jako na swojego najlepszego sojusznika, automatycznie traktując Amerykę jako naturalne zabezpieczenie przeciwko Rosji. I kiedy w pierwszych latach funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej idea ta wydawała się słuszna, to po wejściu do NATO i Unii Europejskiej niektóre kroki podejmowane przez polskie rządy, jak np. angażowanie się w iracką krucjatę, mogły wydawać się zaskakujące. Niezależnie od opcji politycznych polskie rządy uzależniały strategiczne interesy Polski od polityki amerykańskiej, a od momentu prezydentury George'a Busha polska pozycja została powiązana z przychylnością republikanów, którzy w zależności od politycznego klimatu wykorzystywali polskie sentymenty do Ameryki i tradycyjny strach przed rosnącą w siłę Rosją, wyróżniając Polskę spośród innych europejskich sojuszników. Tarcza antyrakietowa miała być kolejnym wyróżnieniem, wokół którego zaczęto konstruować styl prowadzenia polskiej polityki zagranicznej. Nowy prezydent wydaje się traktować Europę w sposób jednorodny i nie widzi potrzeby tworzenia osobnej wizji relacji amerykańsko-polskich. Administracja demokratów obrała spokojniejszy kierunek polityki zagranicznej, polegający na usuwaniu i łagodzeniu napięć międzynarodowych. A konflikt z Rosją był właśnie jednym z takich napięć. Stosunki z Rosją wydają się istotne ze względu na dążenie do zmniejszania liczby głowic atomowych i sprawę zagrożenia ze strony Iranu, na który Rosja ma dość znaczny wpływ. Niepokojący pozostaje fakt, że problem tarczy został niejako rozwiązany z pominięciem Warszawy, ale może być to doskonały bodziec do działania dla kolejnych polskich rządów, aby skutecznie i samodzielnie zapewnić bezpieczeństwo i stabilizację. Nie oznacza to zupełnego negowania działań amerykańskich, należy zmienić optykę polskiej polityki zagranicznej na szukanie sojuszników i partnerów raczej w Unii Europejskiej i NATO, a w szczególności w swoim najbliższym sąsiedztwie.